CZĘŚĆ LIII — № 39. ROK 27 — (1856.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 25 Maja. / 6 Czerwca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 24 Maja. / 5 Czerwca.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 12 (24) Maja, Otrzymują urlop na cztery miesiące, do wód zagranicznych, dla poratowania zdrowia: Dowodzący 2 korpusem Armii, Senator, Jenerał-porucznik hrabia *Tołstoj 1* i Naczelnik 6 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznik *Bellegarde;* — 14 (26) Maja, Liczący się w polowej pieszej Artylleryi, Jenerał-major *Sixtel*, otrzymuje dymissyą w randze Jenerał-porucznika z mundurem i pensyą całkowitej gaży; — 15 (27) Maja, Wojenny Gubernator miasta Symferopola i Taurycki Gubernator Cywilny, Jenerał-major Orszaku J. C. Mości hrabia *Adlerberg 3*, na własną prośbę otrzymuje uwolnienie od zajmowanych posad, z pozostaniem w Orszaku; Otrzymują urlop za granicę na trzy miesiące, Członek Rady Państwa i Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, Jenerał-adjutant, Jenerał jazdy hrabia *Krasiński;* Jenerał-Gubernator Wschodniej Syberyi i Dowodzący wojskami w niej rozmieszczonemi, Jenerał-porucznik *Murawjew* i na cztery miesiące, Jenerał-major Inżenjerów *Avreggio 1*.

— Przez Ukazy Cesarskie do Komitetów: Syberyjskiego i Kaukazskiego, Minister Wojny, Jenerał Artylleryi *Suchozanet 2*, mianowany Członkiem tychże Komitetów.

— Przez Dyplomata Cesarskie z dnia 15 Kwietnia, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, Dowodzący Gwardyjskim rezerwowym korpusem piechoty, Jenerał-adjutant, Jenerał-porucznik xiążę *Bariatyński* i Jenerał-Wagenmejster Głównego Sztabu J. C. Mości i Inspektor Arsenału i parków Wydziału Inżenjerów, Jenerał-porucznik *Sołomka;* — Św. Włodzimierza 2 klassy, Naczelnik Inżenjerów korpusów Gwardyi i Grenadyerów, Jenerał-porucznik *Zurmillen*.

Ukaz Cesarski *do Rządzącego Senatu, z dnia 5 Maja 1856 roku.*

«Uznając za jeden z najważniejszych przedmiotów Monarszej troski Naszej oświecenie narodowe, jako rękojmię przyszłej pomyślności ukochanej Naszej Rossyi, mieć chcemy, iżby zakłady wychowania (uczebne), Wydziału Ministerstwa Narodowego Oświecenia zostawały pod najbliższym Naszém nadzorem i orędownictwem. W tych widokach, zachowując dotychczasową organizacyą zarządu Ministerstwa Narodowego Oświecenia, i podwładnych mu instytucyj, uznajemy za potrzebne, o wszystkich ważniejszych rozporządzeniach mieć każdochwilową wiadomość i w tym celu, uzupełniając i zmieniając w Tomie 1 Układu Praw (wydania 1842 roku) z Ustawy Komitetu Ministrów artykuł 14, i z Ustawy Ministerstwa Narodowego Oświecenia artykuły 1404, 1405, 1410, 1411, 1412 i 1413, Rozkazujemy: 1.) Protokoły Głównego Szkół Rządu we wszystkich sprawach, tyczących się zmiany wewnętrznego urządzenia zakładów wychowania (uczebnych) i wewnętrznego ich urządzenia, jako i zmian w przedmiocie samego nauczania i wychowania w ogólności, przedstawiać bezpośrednio na Nasze uznanie, w oryginałach. 2.) W przypadkach, kiedy między zdaniem Głównego Szkół Rządu i Ministra Narodowego Oświecenia, zajdzie rozróżnienie, Minister ma podawać pod Nasze rozstrzygnienie, w oddzielném przedstawieniu, tak swoje zdanie, jako i zdanie Głównego Szkół Rządu. 3.) Przedstawienia do nagrod osób Wydziału Ministerstwa Narodowego Oświecenia, mają być wnoszone wprost na Nasze zatwierdzenie, po roztrząśnieniu w Głównym Szkół Rządzie; wydawanie zaś im wsparć jednorazowie z rozmaitych powodów, z pozostałości, oszczędności i innych summ, w rozrządzeniu Ministerstwa zostających, ostatecznie ma być stanowione przez Główny Szkół Zarząd, prócz tych wypłat jednorazowych, które, obowiązującemi przepisami, pozostawione są decyzyi samego Ministra Narodowego Oświecenia. 4.) Sprawy, należące do Naszego zatwierdzenia i zostające w ogólnym związku z innemi gałę-

ziami Rządu Państwa, po należytém rozpatrzeniu i osądzeniu w Głównym Szkół Rządzie, jeżeli, z treści swojej, sprawy te przezeń przechodzić powinny, mają być przedstawiane, według istnącego porządku, do Rady Państwa, lub Komitetów: Ministrów, Kaukazskiego i Syberyjskiego, w czém do którego należą. 5.) Gdy sprawy podchodzące pod rozpoznanie Głównego Szkół Rządu, z natury swojej tyczą się zakresu działania Departamentu Narodowego Oświecenia, przeto Zarządzającym sprawami Głównego Szkół Rządu ma być Vice-Dyrektor tegoż Departamentu. 6.) Jako oddzielna część Głównego Szkół Rządu przywraca się przy nim Komitet Naukowy (Ученый Комитетъ) na tych Głównych zasadach, które już przez nas zostały zatwierdzone na najpoddanniejsze przełożenie Ministra Narodowego Oświecenia w dniu 7 Marca bież. roku; i 7.) Minister Narodowego Oświecenia ma ułożyć i przedstawić na Nasze zatwierdzenie stosowne prawidła postępowania Komitetu Naukowego w jego czynnościach. Rządzący Senat nie zamieszka uczynić należyte ku wykonaniu niniejszego rozporządzenie.»

Odessa, 8 Maja. *Ogłoszenie od Głównej Zwierzchności Noworossyjskiej.* N. Cesarz Jmć raczył rozkazać zawiesić wykonywanie środków ostrożności w kwarantanach Noworossyjskich i Bessarabskich, aż do zupełnego opuszczenia Krymu przez wojska sprzymierzone, z zastrzeżeniem wszakże, iż wszelkie przepisane w tym względzie środki będą natychmiast przedsięwzięte, za najmniejszém podejrzeniem o ukazaniu się gdziekolwiek bądź morowego powietrza.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 20 Maja pozostało chorych 200 — w ciągu doby zachorow. 10 — wyzdr. 14 — umarło 6 — po 21 Maja pozostało chorych 190.

W ciągu doby zachor. 13 — wyzdr. 1 — umarło 6 — po 22 Maja pozostało chorych 196.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 11 (23) Maja. Najjaśniejszy Cesarz i Król, wczoraj o godzinie 10¾ wieczorem raczył uszczęśliwić przybyciem Swojem miasto tutejsze. Prawie cała ludność Warszawy wyszła na ulice, któremi J. C. Mość przejeżdżał, witając radosnemi i pełnemi uniesienia okrzykami Najmiłościwszego Monarchę, po raz pierwszy od wstąpienia na Tron zwiedzającego Warszawę. Miasto całe wspaniale było uillu-minowane, a na wielu domach prywatnych jaśniały cyfry J. C. Mości.

Jego Cesarska Mość raczył zająć mieszkanie w pałacu Belwederskim.

W Orszaku J. C. Mości znajdują się: Minister Dworu Cesarskiego, Jenerał-adjutant, hrabia Adlerberg 1; Jenerał-adjutant J. C. Mości, hrabia Adlerberg 2, jako też Lejb-Medyk Enochin.

Warszawa, 12 (24) Maja. N. Pan wczoraj o godz. 10 z rana przyjmować raczył w pałacu Belwederskim przedstawienia Wyższego Duchowieństwa, Radę Administracyjnę, Senat, Urzędników Dworu, Urzędników 2 i 3 klassy, Marszałków Szlachty, Jenerałów i Dowodzców pułków. O godz. 12½ J. C. Mość odbył na placu Ujazdowskim przegląd bataljonu pułku piechoty Xięcia Alberta Saskiego, po ukończeniu którego, o godz. 1½ udać się raczył, w towarzystwie JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, do Kościoła Katedralnego N. Trójcy, gdzie powitany został przez Najprzewielebniejszego Arsenjusza, Arcybiskupa Warszawskiego i Nowogeorgewskiego. Cały kościoł napełniony był znakomitemi osobami wojskowemi i cywilnemi, plac zaś przyległy i ulice, któremi N. Cesarz przejeżdżał, napełniała publiczność, witając radosnemi okrzykami N. Monarchę. Po odbytém nabożeństwie, J. C. Mość zajechać raczył do byłego Zamku Królewskiego, dla odwiedzenia JO. Xiężnej Namiestnikowej, zkąd o godzinie 2½ z południa udać się raczył do dworca Kolei Żelaznej, na spotkanie Najdostojniejszej Siostry Swojej, Jej C. Wysokości W. X. Olgi Mikołajówny, Małżonki Jego Królew. Wysokości Xięcia Karola-Fryderyka-Alexandra, Naśtępcy Tronu Wirtembergskiego, która o godzinie 3 wraz z małżonkiem swym przybyć raczyła z zagranicy. Następnie J. C. Mość, wraz z Najdostojniejszemi Gośćmi. Swemi udać się raczył drogą Jerozolimską do pałacu Belwederskiego. O godzinie 7 wieczorem, N. Pan wraz z Jej C. Wysokością przejeżdżał się po parku Łazienkowskim, zkąd o godzinie 8½ powrócił do swoich apartamentów. Licznie zebrana publiczność napełniała uroczą rezydencyę Cesarską.

Warszawa, 13 (25) Maja. W dniu wczorajszym rano N. Pan wraz z J. K. Wysokością Następcą Tronu Wirtembergskiego, wyjechać raczył drogą po nad okopami przez rogatkę Wolską, zaś Jej C. Wysokość W. X. Olga Mikołajówna miastem, przez rogatkę Powązkowską, na pole do wsi Górców, gdzie J. C. Mość odbyć raczył przegląd wojsk konsystujących w Warszawie, które następnie dwukrótnie ceremonijalnym marszem przechodziły przed Jej C. Wysokością. — O godzinie 3½ po południu, N. Pan i Najdostojniejsi Goście tym samym porządkiem wrócili do pałacu Belwederskiego, gdzie danym był obiad, na którym znajdowały się znakomite osoby obojej płci, tak miejscowe jako też i zagraniczne, goszczące obecnie w Warszawie.—O godzinie 7, N. Pan przejeżdżał się wraz z Jej C. Wysokością po parku Łazienkowskim.—O godzinie 10 wieczorem, J. C. Mość w towarzystwie Najdostojniejszej Siostry Swej i Jej Małżonka, przybyć raczył na bal, dany przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, w byłym Zamku Królewskim, zkąd o godz. 1 po północy wrócili do pałacu Belwederskiego.

Warszawa, 14 (26) Maja. W dniu wczorajszym około godziny 11½ rano, N. Pan, wraz z Jej C. Wysokością W. X. Olgą Mikołajówną, udać się raczył na Nabożeństwo do Kaplicy św. Alexandra Newskiego, przy pałacu Łazienkowskim, po odbyciu którego J. C. Mość, na czele szwadronu pułku Huzarów Imienia Jej C. Wysokości, przedefilował przez taras Łazienkowski przed Najdostojniejszą Siostrą Swoją, która stała przed pałacem. Następnie na tymże

tarasie przedstawieni zostali N. PANU oficerowie, ozdobieni zaszczytnemi bliznami w ciągu ostatniej wojny odniesionemi, zamieszkali w Warszawie. O godzinie 3, J. C. Mość raczył przejeżdżać się konno po parku Łazienkowskim. Około godziny 4½ N. PAN, w towarzystwie JEJ C. WYSOKOŚCI i Dostojnego JEJ Małżonka, raczył przyjechać do pałacu Łazienkowskiego, gdzie dany był wielki obiad, na który zaszczyceni zostali zaproszeniem Urzędnicy Dworu, Wyżsi Urzędnicy, Senat, Marszałkowie Szlachty, Jenerałowie i Dowodzcy pułków. Ogółem na tym obiedzie znajdowało się osób 150. Po skończonym obiedzie, J. C. Mość wraz z Najdostojniejszemi Gośćmi powrócić raczył do pałacu Belwederskiego.

O godzinie 8 dane było w Pomarańczarni widowisko teatralne, złożone z pierwszego aktu opery *Violetta (la Traviata)* i z baletu *Paquita*, które N. PAN obecnością SWOJĄ zaszczycić raczył. *(G. W.)*

Warszawa 15 (27) Maja. N. CESARZ, pragnąc okazać ojcowską SWĄ łaskawość tym, którzy wydaliwszy się nieprawnie z Królestwa Polskiego lub z Zachodnich gubernij, objawią żal z powodu popełnionego błędu i zechcą wrócić do ojczyzny, a zarazem dać im dowód zapomnienia o dawnych ich postępkach, upoważnia SWE Missye zagraniczne do przyjmowania od nich próśb o dozwolenie im powrotu do ojczyzny, mieć chcąc, aby ci, którym dozwolony zostanie powrót do kraju, nie ulegali żadnym jakiegobądź rodzaju dalszym poszukiwaniom lub odpowiedzialności sądowej, lecz przeciwnie, od dnia powrotu, wrócili do praw swych cywilnych co do pochodzenia, i aby ci z pomiędzy nich, którzy po powrócie swym sprawować się będą w ciągu trzech lat nienagannie, przypuszczeni zostali do służby rządowej, gdzie znajdą sposobność stania się użytecznymi i dania dowodu szczerości swych uczuć.

Z pod tej atoli łaski MONARSZEJ wyjmują się ci z pomiędzy wychodzców, którzy postępkami swemi dowiedli lub nie przestają dawać dowodów niepoprawnej nienawiści swej dla Rządu Rossyjskiego.

— N. CESARZ, w ojcowskiej SWEJ troskliwości o byt wojskowych byłej armii Polskiej, Najmiłościwiej zezwolić raczył, aby tym z pomiędzy nich, którzy, po przyniesieniu ich z 3 kategoryi, weszli do służby i sprawują się w niej nienagannie, jeśli przesłużą nie mniej jak lat dwadzieścia po rokoszu, wrócone zostało prawo do otrzymania pensyi emerytalnej, z zaliczeniem do lat służby przeciągu czasu w tejże przed rokoszem przepędzonego i z rozciągnieniem łaski tej do rodzin osób pomienionej kategoryi w urzędowaniu zmarłych. *(Gaz. Rząd.)*

— N. CESARZ wczoraj o godz. 2 z południa w towarzystwie JO. Xięcia Namiestnika, raczył przybyć do Instytutu Szlacheckiego, który zwiedziwszy, Najmiłościwszy MONARCHA raczył pojechać do Cytadeli Alexandrowskiej i tam oglądał nowo wzniesione roboty. Ztamtąd J. C. Mość pojechał do Szpitala Dzieciątka Jezus, po zwiedzeniu którego, o godz. 3½ raczył wrócić do pałacu Belwederskiego. O godz. 4½ danym był obiad, na którym znajdowały się znakomite osoby płci obojej—tak miejscowe jakoteż z zagranicy przybyłe. O godz. 8 wieczorem, N. MONARCHA wraz Kr. W. Xięciem Karolem-Fryderykiem-Alexandrem Następcą Tronu Wirtembergskiego raczył pojechać do Teatru Rozmaitości i zaszczycić swoją obecnością, przedstawienie, złożone z komedyi Młynarz i Kominiarz i baletu: Wesele w Ojcowie. *(G. W.)*

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA DRUGIEGO,

CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA POLSKIEGO,

etc. etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Na przedstawienie Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, pod dniem 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. № 22,234 uczynione, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Wolność trudnienia się Starozakonnym zarobkami propinacyjnemi, Postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 8 (20) Maja 1853 roku № 12,818, do dnia 18 (30) Czerwca r. b. zakreślona, przedłuża się na rok następny, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do dnia 18 (30) Czerwca 1857 roku, pod warunkami, obowiązkami i przepisami karnemi, w postanowieniach Rady Administracyjnej z dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1848 roku № 1,848 i z dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1852 r. № 4,210 wskazanemi.

Art. 2. Starozakonni dzierżawiący, administrujący, albo sposobem zastawu trzymający dobra ziemskie prywatne, uiszczać mają opłatę Art. 6 Postanowienia z dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1848 roku przepisaną za konsensa Skarbowe na dzierżawę, administracyą, lub zastawę tychże, nie w stosunku liczby dymów, taryffą podatku podymnego objętych, lecz w stosunku rzeczywistej liczby domów mieszkalnych, jaką dobra dzierżawione, administrowane, lub w zastawie trzymane liczyć będą, podług świadectwa przez miejscowego Wójta Gminy wydanego, a przez Naczelnika właściwego powiatu za rzetelność potwierdzonego.

Art. 3. W razie, jeżeliby do pozyskania konsensów w Artykule 2 wzmiankowanych, Wójt Gminy wydał niezgodne z rzeczywistością świadectwo, mianowicie, mniejszą od istotnej liczbę domów mieszkalnych obejmujące, a Naczelnik powiatu onego nie sprostował, ulegną obadwa karom za podobne uchybienia przy udzielaniu innych świadectw, w Art. 20 i 30 Postanowienia z dnia 25 Maja (6 Czerwa) r. 1848 zagrożonym.

Art. 4. Wykonanie niniejszego Postanowienia, Rada Administracyjna Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, poleca.

Działo się w Warszawie, na posiedzeniu Rady Administracyjnej, dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1856 roku.

Namiestnik, Jenerał-Adjutant

(podpisano) *Xiążę Gorczakow.*

Dyrektor Główny Prezydujący w Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, Radzca Tajny,

(podpisano) *Łęski.*

Sekretarz Stanu, Tajny Radzca, (podp.) *T. Le Brun.*

---

*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. Gazeta urzędowa Wiedeńska zawiera: 1) Rozkaz dzienny Cesarski, do jenerałów, oficerów i żołnierzy wojsk, które zajmowały Xięztwa nad-Dunajskie, w którym N. Pan wyraża im swe zadowolenie za dobry duch i chwalebne sprawowanie się przez czas tak trudnych okoliczności; i 2) nader łaskawy Reskrypt Cesarski do Feldmarszałka-lejtnanta hrabi Coronini, Dowodzcy tychże wojsk, przy nadaniu mu orderu Leopolda.

— 18 Maja wrócił tu z Turynu Pełnomocnik wojskowy Rossyjski w Wiedniu hrabia Stackelberg; w powrocie zajeżdżał do Werony, dla odwiedzenia Marszałka Radeckiego.

— Po zwiedzeniu portów i zakładów morskich francuzkich, Arcyxiążę Ferdynand - Maxymiljan zwiedzi takoweż w Niemczech północnych i przy tej zręczności zajedzie do Hagi, Bruxelli, Hamburga, Berlina, i t. d.

— Piszą z Wiednia, 22 Maja: «Dziś odbyła się processya Bożego Ciała wśród najpiękniejszej pogody i z pompą przyjętą u nas od niepamiętnych czasów. Jeżeli obecność licznych Arcybiskupów i Biskupów, w tej chwili w Wiedniu zgromadzonych, dodawała świętu niezwykłej świetności; za to schodziło processyi na najpiękniejszej ozdobie; stan brzemienności niepozwolił Cesarzowej iść za processyą, a nieobecność N. Pani, pociągnęła za sobą nieobecność Arcyxiężen i Arcyxiężniczek, z ich Damami i Pannami honorowemi.»

— Podług *Gazety Poczt*, następujące punkta stanowić będą zasady obrad Kommisyi, mającej się zebrać w skutek traktatu Paryskiego, w celu zreorganizowania Xięztw nad-Dunajskich. Xięztwa pozostaną rozdzielone, ale forma Rządu będzie zmieniona i Hospodarowie przestaną być obieralnemi. Będzie utworzona siła zbrojna krajowa, która da Xięztwom możność obejścia się bez wojsk cudzoziemskich. Kommisya wypracuje Kodex cywilny i kryminalny dla uprzątnienia nadużyć zarządu wewnętrznego, który jest w najsmutniejszym stanie. Zajmie się też zniesieniem poddaństwa włościan, ku czemu będą zastosowane urządzenia, wprowadzone w Austryi przy wyzwoleniu włościan w Galicyi. Nakoniec Kommisya urządzi stosunki między Kościołem i Stanem i przejrzy prawa tyczące się handlu i żeglugi.

— W gazecie Kasselskiej z dnia 24 Maja czytamy:

«W okolniku przesłanym Reprezentantom Austryi przy Dworach cudzoziemskich, hrabia Buol szczególniej się zajmuje kwestyą włoską. Oto jest ogólny zarys jego w tym przedmiocie rozumowania: Prawdą jest, że położenie Włoch wiele pozostawuje do życzenia; ale główne zagadnienie w tém leży, iżby rozstrzygnąć, czy przyczyny tego położenia mają być przypisane Rządom, i azali nie są one raczej następstwem dążeń rewolucyjnych, które się wylęgły w przeszłości i dotąd tleją w ukryciu. To ostatnie objaśnienie stanu rzeczy jest jedynie prawdziwém, i oskarżenia, wyrzeczone przeciw Rządom Włoskim przez hrabię Cavour, tym bardziej są zadziwiające, że nie domyślamy się, zkąd Sardynija może sobie rościć prawo do zabierania tego oskarżającego głosu. Jeżeli to prawo ma się opierać na polityce, mniej lub więcej zbliżonej z polityką partyi rewolucyjnej włoskiej, nie pozostaje jak głęboko ubolewać z tego powodu nad zagrożonym przez to interessem powszechnego spokoju Europy.»

Zkądinąd *Gazeta Giełdowa*, pod datą z Wiednia, 21 Maja, zawiera co następuje:

«Poruszenie umysłów, sprawione we Włoszech przez oświadczenia i demonstracye Sardynii, jest dla Austryi powodem największej czujności. Wiemy z pewnością, że Cesarz dał Marszałkowi Radeckiemu rozkaz wyraźny, użycia jak najenergiczniej i najrozciąglej poufanej mu władzy ku poskromieniu wszelkiego anarchicznego lub powstańczego pokuszenia. Jakoż, powszechném jest przekonaniem nietylko w Austryackiej Itali, ale i w krajach z nią ościennych, że najmniejszy zamach powstańczy wywołałby jak najdzielniejszy opór.»

Nakoniec w gazecie *Vossa* piszą, że Poseł Neapolitański w Wiedniu, xiążę Petrulla, miał temi dniami kilka konferencyj z hrabią Buol i na jednej z nich wręczył kopiją noty, w której Gabinet Neapolitański przesłał Gabinetom Paryskiemu i Londyńskiemu objaśnienia z odpowiedzią na zarzuty i obwinienia Rządu Neapolitańskiego w notach Pełnomocnika Sardynii zawarte.»

Wiedeń, 24 Maja. (Telegraf.) Gazeta półurzędowa *Korrespondencya*, ponownie zaprzecza pogłosce, jakoby Rząd Austryacki starał się u Rządu Pruskiego o zaręczenie nietykalności territorium Austryackiego i powstając przeciw posłannictwu, które Sardynija przywłaszczyć sobie usiłuje, przedstawia obronę polityki austryackiej we względzie Italii, zaleca stosowne reformy a zarazem nalega o konieczność postawienia zapory knowaniom anarchicznym.

— Marszałek hrabia Radecki dał nowe pozwolenia wrócenia do kraju z odzyskaniem praw obywatelstwa, wychodzcom: hrabi Abbondio-Barbiano-Belgiojoso i J. Gabbi de Casteldidone.

— 16 Maja prowincya Padewska niezmiernie ucierpiała od wielkiej burzy z uraganem. 700 rodzin zostały pozbawione wszelkiego schronienia, tysiące drzew są wyrwane z korzeniem, wielka ilość zboża wybita gradem do szczętu.

Wiedeń, 27 Maja, (Przez telegraf.) Gazeta *Korresponcya Austryacka* dzisiejsza zawiera uwagi nad opróżnieniem Xięztw i kończy na zapewnieniu, że wojska austryackie opuszczą Xięztwa, byleby tylko wszystkie inne warunki traktatu, tyczące się tych prowincyj, były wykonane. *(G. P.)*

PRUSSY. *Berlin, 29 Maja.* Król Jmć, w towarzystwie Xiążąt Domu Królewskiego, wyjechał dziś po obiedzie do Furstenwalde na spotkanie Cesarza Jmci Rossyjskiego. Cesarz Alexander, który dziś rano, o godzinie 7, wyjechał z Granicy, przybył o wpół do 8 do Mysłowic, na granicy Pruskiej, gdzie był spotkany przez jenerał-porucznika von Lindheim, Dowodzcę 6 korpusu piechoty i barona von Schleinitz. Kom-

panija 11 pułku pieszego Wrocławskiego, trzymała straż honorową na stacyi drogi żelaznej. Inne wojska są rozmieszczone po drodze na rozmaitych stacyach. Wielki Xiążę Michał Mikołajowicz czekał Swego N. Brata w Ohlau, gdzie zrana odbył przegląd szwadronu 4 pułku huzarów, którego J. C. Wysokość jest Szefem. Szwadron był uszykowany w paradzie przed stacyą. We Wrocławiu N. Pan będzie powitany przez cały korpus oficerów załogi i kompanija 6 bataljonu strzelców będzie uszykowana przed krużgankiem wyjścia ze stacyi. Hymn narodowy rossyjski będzie wykonywany a podczas obiadu stacya pozostanie zamkniętą. W Sorau oczekuje N. Cesarza jenerał baron Wrangel i Minister Stanu Flottwell, w Furstenwalde, gdzie zebrany jest 3 pułk ułanów, których Cesarz Jmć jest Szefem, N. Gość będzie przyjęty przez Króla Jmci i Xiążąt.

— J. K. Wysokość Wielki Xiążę Oldenburgski przybył tu z Munster i udał się do Sans-Souci.

— Jego Wysokość Xiążę Nassau'ski przybył tu z Wiesbade.

— Podług *Zeit*, z dnia 28 Maja, N. Cesarzowa-Matka Rossyjska wypoczęła już po trudach i czuje się lepiej.

— Gazety Berlińskie dają następne szczegóły o pobycie N. Cesarzowej-Matki Rossyjskiej w Sans-Souci.

«N. Pani przejeżdżała się w powozie z Królową, a nazajutrz ze Swemi Dostojnemi Siostrami. 26 Maja Cesarzowa obiadowała u NN. Państwa, z Wielkim Xięciem Michałem Mikołajowiczem, W. X. Alexandryną Mecklemburg-Schwerin i Xiężną Niderlandską, Xięciem Następcą Tronu Pruskim, Xiążętami Fryderykiem i Albertem Pruskiemi, oraz Xięciem Wilhelmem Mecklemburgskim. U Marszałkowskiego stołu siedziały, prócz Dam honorowych, Szambelanów i Adjutantów deżurnych, osoby ze służby Cesarzowej Jmci i Wielkiego Xięcia Michała Mikołajowicza, Wielki Marszałek Dworu hrabia Szuwałow, Jenerał Rossyjski Wiłłamow, hrabia Lewaszow, Wielki Szambelan Marszałek hrabia Dohna, Jenerał-adjutant von Gerlach, Minister Dworu P. von Masson, baron Alexander Humboldt, i t. d.; 27 Maja był obiad familijny.

— 27 Maja przybył do Potsdamu Xiążę Fryderyk Niderlandski.

— 26 Maja Xiążę Fryderyk Pruski odjechał do Hanowru dla powinszowania Królowi Hanowerskiemu rocznicy Jego urodzin. Wiadomo że Król Jmć i Xiążę Fryderyk są braćmi przyrodnimi.

— *Zeit* donosi, że baron von Richthafen, Minister-Rezydent Pruski w Mexyku, przybyły od dni kilku do Berlina, mianowany został od Rządu Pruskiego Członkiem Kommissyi do zreorganizowania Xięztw nad-Dunajskich. *(R. I.)*

DANIJA.

KOPENHAGA, *26 Maja.* (Przez telegraf.) Na miejsce pułkownika van Littichau, Król Jmć mianował Ministrem Wojny, majora artylleryi, Dyrektora Jeneralnego części materyalnej P. Lundbye. *(G. P.)*

ANGLIJA.

Parlament Cesarski.

Posiedzenie 23 Maja Izby Gmin otwarte zostało mnóstwem pytań, zadawanych Ministrom. Margrabia Blandford zwracał uwagę Gabinetu na to, że wielu jest Prałatów angielskich, którzy już dla słabości zdrowia, już dla podeszłego wieku, są niezdolni do pełnienia obowiązków wysokiego swego powołania i chciał wiedzieć czy były przedsięwzięte środki dla zaradzenia temu ważnemu niedostatkowi.

Lord Palmerston odpowiedział, że ta okoliczność nie uszła uwagi Rządu i że będzie zaradzono uznanej w tym względzie potrzebie.

P. Roebuck składa prośbę od pewnej liczby swoich wyborców z Sheffield, którzy obwiniają pełnomocników na Kongress Paryski, o przekroczenie zakresu danego im umocowania.

P. Hadfield zapytuje Gabinet, czy prawdą jest, iż Ministrowie zamierzają odjąć Biskupom prawo zasiadania w Izbie Lordów. «Zaprawdę, nie uczynimy tego,» odpowiedział natychmiast lord Palmerston.

P. Duncombe chciał wiedzieć, czy Rząd wydał jakie rozkazy, iżby illuminacya mająca być 29 Maja na obchód zawarcia pokoju, była powszechną i wyraził obawę, iż ci, którzy mieszkań swoich nie oświetlą, mogą, za powrotem do domu, nie znaleźć ani jednej szyby w swych oknach. Należy tuszyć, że Policya będzie czuwała nad porządkiem i bezpieczeństwem własności.

Sir George Grey, Minister Spraw Wewnętrznych, pośpieszył uspokoić obawy P. Duncombe i przypomniał, że lord Palmerston zapewnił już izbę, iż obywatele Londynu będą mogli postąpić sobie jak się im podoba podczas obchodu uroczystości pokoju i dodał, że Policya w dniu i nocy 29 Maja, będzie pełniła, jak zawsze, swoją powinność.

Lord John Russell zapowiedział, że w przyszły Poniedziałek zażąda od Gabinetu objaśnień, względem komunikacyj wzajemnych między agentem Costa-Rica i Ministerstwem Spraw Zagranicznych, tyczących się dostarczenia karabinów. Wiadomo już z tego, co lord Clarendon powiedział w Izbie Lordów, że Rząd Angielski odmówił swego materyalnego wdania się w sprawy Ameryki centralnej. Jakkolwiek bądź, to poda lordowi Russell zręczność przekonania się raz jeszcze o sposobie myślenia i postępowania Gabinetu w sprawach Costa-Rica i opryszków (flibustjerów) amerykańskich.

— Lord Bloomfield, Minister Angielski w Berlinie, będzie przyjmował zrana powinszowania z powodu rocznicy urodzin Królowej, albowiem obiad galowy w tym dniu będzie miał miejsce u NN. Króla Pruskiego i Królowej, na który i Poselstwo Angielskie jest zaproszone. Ta cześć wyłącznie wyrządzana jest przez Dwór Berliński Monarchom Rossyi i Anglii i ich poselstwom. Wprędce nowe związki rodzinne ściślej jeszcze niż dotąd, skojarzą między sobą Dom Hohenzollern z familiją Królewską Wielkiej Brytanii.

— Na posiedzeniu 23 Maja w Izbie Gmin, zamienionej w

Komitet na bill o zmianie roty przysięgi Parlamentowej, lord John Russell dowodził niedorzeczności utrzymywania nadal takiej roty przysięgi, której niektóre formuły straciły dawne swe znaczenie i dziś nie mają celu, i zaproponował rotę, która, zapewniając Koronę linii protestantskiej, nie ma zawierać przysięgi na «prawdziwą wiarę Chrześcianina,» a zamiast tego podstawił słowa: «i niech mi tak dopomoże Najwyższy.» Lord Palmerston poparł rozumowanie lorda Johna Russell i wyraził ze swej strony pochwałę dla formuły, która przestanie usuwać z Parlamentu izraelitów. Bill został poraz drugi odczytany bez głosowania. Za trzeciém odczytaniem nowa rota przysięgi zamieniona będzie w prawo.

— Czytelnicy raczą sobie przypomnieć ważne zajście, jakie było wynikło na początku obecnej sessyi Parlamentowej między Rządem i Izbą Lordów, gdy szło o nadanie baronowi Parke godności Lorda i Para dożywotniego, z tytułem lorda Wensleydale, oraz że Izba Lordów wyznaczyła Komitet dla zawyrokowania w tym sporze. Komitet złożył już swoje zdanie sprawy. Z radością widzimy, iż Zacni Lordowie uznali prawo Rządu mianowania Parów dożywotnich, z zastrzeżeniem tylko, iżby niebyło w Izbie więcej takich Parów nad czterech razem. Tym sposobem ukończy się niepożądana sprzeczka, która w pewnych fazach swoich, dotykała przywilejów korony. *(J. de S.-P.)*

— Na wyspie Jersey, Sąd Królowej zatwierdził wyrok Gubernatora Lowe, o wysłaniu wychodzca politycznego Biffe, wydany na zasadzie prawa 1835 roku, które daje władzę Gubernatorowi usuwania z kraju cudzoziemców, których pobyt byłby tam szkodliwym. Wiadomo, że wyspy kanału Manche, podobnie jak i odległe kolonije, zostają pod zarządem daleko surowszych przepisów, niż właściwa Anglija.

Londyn, 24 Maja. Królowa i Xiążę Albert dali 500 funtów sterl. do składki na zbudowanie w Konstantynopolu świątyni Anglikańskiej.

— Legija Włoska na Malcie całkowicie się uspokoiła. Na znak żalu swojego z powodu zamordowania Inspektora tamecznej Policyi przez jednego z legijonistów, legija ofiarowała kilkodniowy żołd swój na rzecz wdowy tego urzędnika.

— Obawy o całość okien tak mających się oświetlić, jak i mogących pozostać ciemnemi podczas illuminacyi przyszłego Czwartku, podały myśl zawiązania Towarzystw ubezpieczeń, które nietylko podejmują się wynagrodzić właścicieli domów za zrządzone w szybach szkody, ale i zapobiegać takowym. Zapewniają, że te Towarzystwa złożone są powiększej części z samychże szklarzy, którzy tym sposobem sowitą, w każdym razie, odniosą korzyść. Ze wszystkiego wnosić można, że większość ludności Londyńskiej nie będzie zbytnie skwapliwą do wzięcia udziału w illuminacyi.

Londyn, 26 Maja. Dwór przejechał ze swej rezydencyi w Osborne, do pałacu Buckingham.

— Kwestya koncertów Niedzielnych, która w tej chwili jest najważniejszą kwestyą w Londynie, wczora w Niedzielę, otrzymała, przynajmniej na czas jakiś, swe rozwiązanie. Znaczne tłumy, jak zwykle, zebrały się po parkach, dając słyszeć szydercze stękania (groans) *na intencyą* Arcybiskupa Kantorberyjskiego i Lorda Palmerstona (*), a okrzyki «hurrah!» na cześć sira Benj. Hall. Około godziny 4, orkestra sprowadzona przez osoby prywatne, dała się słyszeć w Hyde-Park i w Victoria-Park. Policya wcale się nie wdawała i lud rozszedł się spokojnie, zadowolony z pewnego rodzaju zwycięztwa, które wyobraża sobie iż odniosł nad Ministrami.

Wiliją lord Palmerston przyjmował deputacye rozmaitych meetingów, uorganizowanych w ciągu tygodnia przeciw zakazowi muzyki po parkach spacerowych. Oświadczył deputacyom iż podziela ich zdanie, że muzyki te są zbawienną rozrywką moralną, ale dodał, iż nie podobna mu jest wdawać się w spory, doktryny religijnej tyczące się, między władzą duchowną i publicznością. Lord Palmerston objawił zdanie, że nie widzi żadnego powodu opierania się koncertom organizowanym przez osoby prywatne i deputacye odeszły zadowolone słowami Pierwszego Ministra.

— Piszą do Gazety Powsz. Augsburskiej, że znajdujący się w Londynie wychodzcy polityczni włoscy, wcale nie tracą nadziei doczekania się czynnego wdania się Anglii, Francyi i Piemontu w sposób przyjaźny ich planom, i że dla zapewnienia sobie potężnego wsparcia ze strony duchowieństwa angielskiego, usiłują wmówić temu duchowieństwu, że poruszenia rewolucyjne we Włoszech mają charakter bardziej religijny niż polityczny. Na poparcie tego twierdzenia zawarli ugodę z brytańską propagandą protestantską i Komitety emigracyjne włoskie czynnie się zajmują szerzeniem po kraju licznych exemplarzów Biblii, tłumaczonej na język włoski. Dziesięć tysięcy takich xiążek świeżo w tym celu odprawione zostały do Genui.

— 26 Maja, Lord Najwyższy Sędzia, lord Campbell, odczytał na posiedzeniu Sądu Kryminalnego treściwy wykład sprawy Doktora Palmer, oskarżonego o otrucie kilku osób, ze wszystkiemi dowodzeniami oskarżenia i obrony. W chwili odejścia poczty, czytanie to nie było jeszcze skończone. Ostatni świadkowie, wezwani przez samegoż Palmera, na jego uniewinnienie, zamiast tego, mocno mu zeznaniami swemi zaszkodzili. Wielkie zakłady zawiązały się o wyrok sądu. Na początku przeszłego tygodnia trzymano za wyrok skazujący Palmera, w stosunku 6 przeciw 1, dziś, po zeznaniach ostatnich świadków, stosunek podskoczył do 60 przeciw 1. Co do samego Palmera, on i wczora jeszcze nie okazywał żadnej obawy o los swój. Kiedy Adwokat jeneralny, sir Alexander Cockburn, świetny głos swój zakończył, Palmer powiedział: «Mówi pięknie, ale cała ta krasomowa niezdolna jest dowieść, że otrułem Cooke'a. Wszystko to tylko plotkarska gadanina małego miasteczka, z której niepodobna osnuć zasad wyroku sądowego.» (Depesza telegraficzna, wyprawiona już po odejściu poczty, doniosła, że Sąd Przysięgłych wy-

(*) Stękania szczególnego rodzaju na publicznych zgromadzeniach angielskich, zastępują używane gdzieindziej świstania. Te odgłosy dają się często słyszeć nawet w Parlamencie. W Stanach Zjednoczonych taż sama oznaka niezadowolenia jest przyjęta. *(Red.)*

rzekł werdykt: WINIEN, (guilty); 27 Maja Doktor William Palmer został skazany na karę śmierci.)

— Izby Parlamentu Kanadyjskiego przysłały adress do Królowej z powinszowaniem zawarcia pokoju i z prośbą, iżby raczyła odwiedzić swoje za-atlantyckie kolonije.

— Wiktor Hugo kupił sobie wielki dom na wyspie Guernsey gdzie będzie stale mieszkał z całą swą rodziną.

— Członkowie Towarzystwa Opieki źwierząt, mieli swe doroczne posiedzenie pod prezydencyą Margrabi Westminster. W ciągu roku 1855 Towarzystwo skazało na rozmaite kary 625 ludzi za okrutne obchodzenie się ze źwierzętami. Niejaki Horsell wniosł, iżby zabroniono było zabijać woły i inne zwierzęta na pokarm dla ludzi; obyczaj to dziki i krwiożerczy; wniosek ten wszakże nie został przyjęty. Również odrzucony był wniosek innego członka, który chciał, iżby wszystkie ptaki, więzione dla zabawy człowieka, były na wolność wypuszczone. *(P. P.)*

Londyn, *27 Maja.* (Przez telegraf.) Na posiedzeniu Izby Lordów tej nocy, na zapytanie Lorda Lyndhurst, azali prawdziwą jest pogłoska, że wojska austryackie, na żądanie Porty, pozostaną w Xięztwach nad-Dunajskich, lord Clarendon odpowiedział, że lord Stratford de Redcliffe wcale o tém nie wspomina i że należy owszem spodziewać się rychłego wyjścia austryaków z Xięztw pomienionych. Co do teraźniejszych Hospodarów, ci na nowo obranemi nie będą.

Na pytanie w przedmiocie spraw Amerykańskich lord Clarendon oświadczył, że na przełożenie Anglii, żeby spór był zdany na polubowny kompromuss, odpowiedzi jeszcze nie odebrano.

— *Morning Post* donosi, że Minister Spaw Zagranicznych Ameryki P. Marcy nie chciał dać żadnych instrukcyj okrętom, udającym się na morze Baltyckie, we względzie opłat za przejście Sundu. Pozostawia on każdemu kapitanowi okrętu swobodę uiszczenia lub nieuiszczenia opłaty.

— Xiążę-Regent Wielkiego Xięztwa Badeńskiego przybył do Dover.

— Wczora Izba Gmin wyznaczyła przyszły Poniedziałek na ostateczne poraz trzeci odczytanie billu o nowej rocie przysięgi Parlamentowej.

— Na Giełdzie 27 Maja: Konsolidy 94⅞ — Rossyjskie 5 procentowe 105—4½ procent 95. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

Summa 80,000 ofiarowana Cesarzowej Jmci, powstała ze składki w Paryżu i jego okręgu w taki sposób, iż od jednej osoby nieprzyjmowano więcej, jak od 5 do 25 centimów. Było przeto 600,000 osób, które należały do tej składki, obróconej, jakeśmy donieśli, na cel dobroczynny, mający uwiecznić dzień narodzenia się Cesarzewicza Francyi.

— Okolnikiem Ministra Wojny ogłasza się, że wojskowi i marynarze, uwolnieni ze służby wojskowej, i mający spełnionych 35 lat wieku, nie będą mogli zaciągnąć się na nowo do służby.

— Stan P. Villemain obudza niemałe obawy; leczy go znany P. Velpeau; zdaje się że w upadku jego i przejechaniu kołem, (patrz № poprzedz.) nie obeszło się bez złamania kości. — P. Biot, świeżo obrany Członkiem Akademii Francuzkiej, jest też ciężko chory. Wiadomo że P. Biot liczy przeszło 80 lat wieku.

— W Gazecie *Union* piszą: «Bardzo osobliwy fakt artystyczny zdarzył się w tych dniach w Valenciennes. Dwaj lubownicy obrazów, uczynili prawie jednoczasowie ważne odkrycia. Podczas kiedy jeden z nich znalazł, wpośród rupieci, zwalonych na jakimś strychu, malowany na drzewie wizerunek żony Lutra, przypisywany pęzlowi Holbein'a, drugi, w sąsiedniem miasteczku, odkrył portret żony Kalwina. I tak, w jednej prawie chwili i w jednej miejscowości, wydarte zostały zapomnieniu wizerunki, jak sądzić należy orygiualne, małżonek dwóch reformatorów religii Katolickiej. Nie dozwalając sobie żadnego wątpienia o wiarogodności i wartości wewnętrznej tych odkryć, nie możemy nie być zdziwieni szczególnym trafem, który nagle postawił Panią Kalwin, w obec Pani Luther, a to w jedném i temże samém miasteczku Departamentu du Nord.»

Paryż, *27 Maja.* Kommisya Izby Prawodawczej, której poruczony został rozbiór drugiego budżetu na rok 1856, obejmującego kredyta dodatkowe, ukończyła swoje prace. Summa ogólna tych kredytów wynosi niemniej jak 1,500,000,000 franków. W tej cyfrze wydatki wojny Wschodniej figurują w summie 1,200,000,000 franków.

— Zapewniają, że Minister Wyznań przesłał do wszystkich Biskupów Kościoła Francuzkiego wezwanie, iżby przybyli na obrzęd Chrztu Cesarzewicza Francyi.

— Na Giełdzie 27 Maja (tel.) 4½ procentowe 94 franki — 3 procentowe 75 franków 25 centimów.

Paryż, *29 Maja.* Arcyxiążę Ferdynand-Maxymiljan wyjechał wczora do Cherbourg, zkąd uda się przez Calais do Bruxelli.

24 b. m. Cesarz z Arcyxięciem i Xięciem Oskarem zwiedzał obserwatorium, gdzie Wysocy Goście bawili od wpół do 2 do samęj czwartej godziny. *(J. de S.-P.)*

AMERYKA.

NEW-YORK, *12 Maja.* *New-York Herald* donosi, że Minister Spraw Zagranicznych P. Marcy oświadczył, że wyjdzie z Gabinetu, jeżeli Prezydent przyjmie Posła, którego mu przysyła Walker. Mimo to, słychać, że Prezydent nie tylko postanowił przyjąć Posła, ale uznać Walkera Prezydentem, albo Władcą prowincyi Nicaragua.

— Przybył tu były Poseł Stanów w Anglii, P. Buchanan. *(P. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

BERLIN, *29 Maja.* N. Cesarz Rossyjski spodziewany tu jest na dziś wieczor, na godzinę 7. Podług *Zeit* J. C. Mość zabawi do 2 Czerwca.

LONDYN. Trzydziesta siódma rocznica urodzin Królowej obchodzona była 24 Maja w Windsor z oznakami ze

strony ludu największego przywiązania do swojej Monarchini. — 28 Maja N. Pani, z Xięciem Albertem, Królewną, Xięciem Regentem Badeńskim i Xięciem Fryderykiem-Wilhelmem Pruskim, była na balu u Posła Tureckiego w jego hotelu na Bryanston-Square. Bal był bardzo świtny; było na nim 500 osób.

PARYŻ, *29 Maja.* Piszą w Monitorze, że chrzest Cesarzewicza naznaczony jest na 14 Czerwca i że Cesarz zaprosił nań wszystkich Merów miast głównych departamentowych, wszystkich Arcybiskupów i Biskupów Francyi.

— Dwa okręty parowe wysyłają się z Tulonu do Civita-Vecchia, dla zabrania Legata Papiezkiego, jadącego na chrzest Cesarzewicza.

SZWECYA. Depesza telegraficzna z Hamburga z dnia 28 Maja donosi, że Gabinet Szwedzki rozwiązał się, w skutek podania się do dymissyi Ministra Skarbu barona Palmstjerna i dwóch jego kollegów. *(J. de S.-P.)*

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

Do 1 Oddziału 3 Departamentu weszły w roku 1856 następne sprawy appelacyjne:

1.) 10 Kwietnia, z Izby Cyw. Wil. spadkobierców *Vietinghoffowej*, z Radzcą Honor. *Kuszlejką* o pieniądze.

2.) 11 tegoż m., z takiejże Izby Kow. włościan *Martysiewiczów*, poszuk. wolności z pod władania obyw. *Dowgirda.*

Od Gubernatorów Cuwilnych:

Grodzieńskiego:

17 Kwietnia.

3.) O niewypłaceniu włościanom Skarbowym dóbr Berezy, części zarobkowanych przez nich pieniędzy przy kopaniu Królewskiego kanału.

4.) O przywilejach, służących Drohiczyńskiemu prawosławnemu monasterowi.

5.) O poszukiwanych przez klasztor XX. Bernardynów Grodzieńskich procentach od kapitału 1,380 rubli, ubezpieczonego na domie starozakonnych *Flatow*, położonym w mieście Grodnie.

26 Kwietnia.

6.) O summie 900 rub. sr. poszukiwanej przez kościoł Ejsymontowski na majątku Hołowacz.

7.) Kowieńskiego, o pretensyach Duchowieństwa do majątku Użminie, obywateli *Ukrynów.*

—

W 1 Oddziale 3 Departamentu Senatu naznaczona jest do wysłuchania na 15 Maja,

sprawa o ziemię zwaną Maximowszczyzna, poszukiwaną przez Skarb z pod władania obywatela *Wilczewskiego.*

(Ogł. Sen. 14 Maja.)

—

Kancellarya Ogólnego Zgromadzenia trzech pierwszych i Heroldyjnego Departamentów wzywa strony do odczytania i podpisania, w terminie przepisanym 2572 art. X Tomu Układu Praw, zapiski w sprawie:

na skargę hrabiny Zofii *Czapskiej* na wyrok 3 Departamentu Senatu w sprawie obyw. *Piotrowskiej*, z obywatelami *Rajeckim* i *Olewińskim* o pieniądze.

—

Kancellarya 1 Oddziału 3 Departamentu wzywa strony do dopełnienia takiejże formalności w sprawach, weszłych:

1.) Z Wileńskiej Izby Cywilnej, obyw. Karola *Kiersnowskiego*, ze spadkob. obyw. *Kamieńskiego.*

2.) Od Wileńskiego Cywilnego Gubernatora o prawie obyw. *Jankowskiego* wykupienia majątku Łyntunka, zabranego na Skarb od plebanii Subotnickiej.

3.) Z Wileńskiej Izby Cywilnej o prawie wdowy Agrafeny *Wołczaninow* i jej dzieci, z wdową Anną *Zajcow*, o dom pozostały po Tichonie *Zajcow.*

(Ogł. Senatu 21 Maja 1856.)

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

S.-Petersburg, 22 Maja.

Za rubel srebrny:

Na Londyn.	na 3 m.	$37\frac{15}{16}$, $38\frac{1}{16}$ pens.
Amsterdam.	— — —	$187\frac{1}{2}$, $\frac{3}{4}$ cens.
Hamburg.	— — —	$33\frac{15}{16}$, 34 szel.
Paryż.	— — —	397, 402 cent.

AKCYE.

	Dawano:
Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej	—
——— 1, Zabezpieczenia od ognia	695.
——— Żeglugi parowej po Wołdze	$182\frac{1}{4}$.
——— Wód mineralnych sztucznych	—
——— 2, Zabezpieczenia od ognia	67.
——— Oświecenia gazem	62.
——— Przędzalni bawełny	$202\frac{1}{4}$.
——— Zabezpieczenia życia.	60.
——— Carewskiej fabryki perkalów	134.
——— Carskosielskiej Drogi żelaznej. . . .	66.
——— Zastawu rzeczy wielkiej objętości. .	21
——— Rossyjskiej, zabezp. żeglugi morskiej i rzecznej.	—
——— *Salamandry*, zabez. od ognia. . . .	237.
——— *Nadieżda*, zabez. żeglugi	85.
——— Kopalni Suksuńskich	—

OD REDAKCYI.

Od Lipca zaczyna się drugie półrocze Tygodnika. PP. Prenumeratorowie półroczni, życzący odnowić abonament, proszeni są o wczesne zgłoszenie się.

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 24 Мая 1856 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.